

PROTOKOŁ Nr VI/2007
z Sesji Rady Miejskiej w Stąporkowie
odbytej w dniu 15 lutego 2007r.

Ad pkt 1 i pkt 2.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Pietras.

Powitał przybyłych na obrady radnych, Pana Burmistrza, pracowników urzędu oraz wszystkich zaproszonych gości i mieszkańców gminy.

Stwierdził, że na stan 15 radnych w obradach bierze udział 15 radnych, czyli stwierdził quorum wymagane do podejmowania prawomocnych uchwał.

Następnie Pan Przewodniczący spytał, czy są jeszcze jakieś uwagi bądź propozycje do otrzymanego porządku obrad dzisiejszej sesji.

Radni uwag nie wnieśli, wówczas Pan Przewodniczący odczytał proponowany

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z IV sesji.
4. Przyjęcie protokołu z V sesji.
5. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach między sesjami.
6. Informacja Burmistrza o działalności międzysesyjnej oraz z realizacji wniosków z IV sesji.
7. Zapytania i interpelacje radnych.
8. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) uchwalenia Planu Pracy Rady Miejskiej w Stąporkowie na 2007r.
 - b) uchwalenia Planów Pracy Komisji Rady Miejskiej w Stąporkowie na 2007r.
 - c) przyjęcia programu współpracy Gminy Stąporków z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2007.
 - d) powołania Komisji Inwentaryzacyjnej,
 - e) wyrażenia zgody na wynajem lokalu w budynku Przychodni Zdrowia użytkowanej przez SP ZOZ w Stąporkowie,
 - f) zasad usytuowania na terenie miasta i gminy Stąporków miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych,
 - g) zmiany statutów sołectw w Gminie Stąporków,
 - h) podania do publicznej wiadomości informacji o zamiarze i przyczynach podziału instytucji kultury Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Stąporkowie.
9. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych.

10. Sprawy różne.

11. Zamknięcie obrad sesji.

Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęli proponowany porządek obrad.

Ad pkt 3.

Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś uwagi do sporządzonego protokołu z poprzedniej sesji.

Uwag do protokołu nie było. Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęli protokół z IV sesji Rady Miejskiej.

Ad pkt 4.

Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś uwagi do sporządzonego protokołu z poprzedniej sesji.

Uwag do protokołu nie było. Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęli protokół z V sesji Rady Miejskiej.

Ad pkt 5.

Pan Przewodniczący odczytał informację o działaniach między sesjami.

(Informacja w załączeniu).

Ad pkt 6.

Pan Burmistrz odczytał „Informację o działalności międzysesyjnej oraz z realizacji wniosków z poprzedniej sesji”.

(Informacja w załączeniu do protokołu).

Radna Łukomska Dorota spytała czy gmina otrzymała zaproszenie na konwent Wójtów i Burmistrzów w Urzędzie Wojewódzkim i konferencji NFOŚ w lutym. Była na konferencji i nikogo z samorządu Stąporkowa nie widziała.

Ad pkt 7.

W dyskusji głos zabierali:

Radna Dorota Łukomska – zadała pytania Panu Burmistrzowi:

1. Czy to prawda, że za opinię prawną dotyczącą nie złożenia oświadczenia majątkowego małżonki Burmistrza koszty pokrył Urząd Miasta. Uważa, że

gminie opinia taka nie była potrzebna i jest to marnotrawienie publicznych pieniędzy.

2. Czy nie uważa Pan Burmistrz, że należałoby skorzystać z opinii prawnika w temacie zapraszania radnych na prywatne imprezy organizowane przez Burmistrza, tam, gdzie również zaprasza się swoich przyjaciół. Radna uważa, że jest to sytuacja która prowadzi do korupcji i podważania zaufania społeczności lokalnej w praworządność naszego samorządu.
3. Dlaczego Pan Burmistrz kłamał w temacie zaprzestania prowadzenia działalności przez małżonkę.
4. Czy nie lepiej byłoby zatrudnienie prawnika na miejscu, który opiniowałby uchwały podjęte przez Radę. Czy prawdą jest, że w tej chwili korzysta się z kancelarii prawnej w Kielcach.
5. Czy Pan Burmistrz kierował się opinią społeczności lokalnej a w szczególności bezrobotnych w twierdzeniu, że Urząd Pracy w Stąporkowie jest nie potrzebny.
6. Czy w dniu kiedy Rada podejmowała uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na włączenie kamionek do Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Starachowicach , Pan Burmistrz posiadał przelewy dokonanych wpłat zaległych podatków przez Pana Dzionka.
7. Gospodarka finansowa gminy jest jawna. W jaki sposób Pan Burmistrz informuje mieszkańców gminy o założeniach projektu budżetu, kierunkach polityki gospodarczej, społecznej i o wykorzystaniu środków budżetu.

Następnie Radna Dorota Łukomska zadała pytania Panu Przewodniczącemu:

1. Jakie Pan Przewodniczący podjął działania w sprawie wyegzekwowania od Pana Burmistrza nienależnie pobranego wynagrodzenia. Jak wynika z wyroku sądu z czerwca 2006 roku w sprawie należności, które Pan Burmistrz pobrał. cyt. z wyroku – „, tylko konsekwentna realizacja przepisów prawa wymóc może i zakorzenić w świadomości społecznej obowiązek jego przestrzegania, a jednym z organów, które w zakresie swojej działalności winny dawać przykład takiego właśnie postępowania jest organ stanowiący gminy. Obowiązkiem Rady Miejskiej było poczynienie wszelkich przewidzianych prawem kroków w celu wyegzekwowania od niego pobranego nienależnie wynagrodzenia,

włącznie z wystąpieniem ze stosownym powództwem na drogę postępowania sądowego” – koniec cytatu. Czy gmina poniosła z postępowania jakieś koszty z w sprawie obrony Pana Burmistrza.

2. Następną sprawą, którą radną bardzo zbulwersowała i prosi aby Pan Przewodniczący zajął swoje stanowisko. Mianowicie chodzi jej o to, że składając na piśmie interpelacje do Pana Burmistrza, okazuje się, że Pan Burmistrz w momencie kiedy radna przychodzi na sekretariat, krzyczy na nią, podnosi głos i mówi że jej interpelacje i zapytania są kpina i żartem, wręcz zastrasza ją mówiąc, że będzie poruszał jej sprawę na posiedzeniach komisji i sesji Rady. Radna jest zbulwersowana i twierdzi, że należy uświadomić Burmistrzowi, że radny ma prawo składać interpelacje i zapytania na piśmie. Obowiązkiem Burmistrza jest odpowiedzieć radnemu na piśmie w ciągu 14 dni. Radna twierdzi, że odpowiedzi otrzymała po terminie, na większość pytań odpowiedzi nie otrzymała lub odpowiedzi były pobieżne bądź nie na temat. Dlatego należałoby się zastanowić i najważniejszym byłoby wysłanie Pana Burmistrza na szkolenie w zakresie zarządzania zasobami ludzkimi. Pan Burmistrz kończył bowiem szkołę wcześniej i z jej obserwacji wynika, że posługuje się metodą marksistowsko-leninowska, polegającą na zastraszaniu i ignorowaniu.

Radna Iwona Makowska – spytała czy ograniczenia lokalowe w urzędzie pracy, a co za tym idzie personalne według Pana Burmistrza wpłyną na dostępność naszych mieszkańców do urzędu pracy jak również podmiotów gospodarczych, które z usług urzędu pracy korzystały. Jak Pan Burmistrz uważa, czy konsekwencje będą takie, że dostępność będzie ograniczona.

Radna Barbara Telec – prosi o podjęcie działań w celu:

1. usunięcia pni po usuniętych drzewach wzdłuż drogi powiatowej od Wąglowa do Bokowa oraz przy ul. Hubala. W celu zapewnienia bezpieczeństwa ruchu celowym jest wybudowanie przynajmniej z jednej strony jezdni chodnika,
2. na wniosek mieszkańców zgłasza potrzebę uzupełnienia oświetlenia ulicznego w Niekłaniu Małym przy ul. Partyzantów 245 i Partyzantów 117.

Pan Zbigniew Deszczyński – mieszkaniec Stąporkowa zadał pytania:

Panu Przewodniczącemu Stanisławowi Pietrasowi i Panu Burmistrzowi. Chciałby, żeby mu nikt nie przeszkadzał, ponieważ sprawa jest bardzo poważna, a nowa Rada być może o niej nie wie., a musi wiedzieć, żeby współpracować z urzędem dla Miasta Stąporkowa, dla dobra ludzi, a nie przeciwko ludziom. Sytuacje jakie są w kraju, wiemy. Wiemy co to jest służba bezpieczeństwa.

Dlatego ma pytanie do Pana Przewodniczącego:

- co poczynił jako Przewodniczący Rady Miejskiej do wyroku Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 czerwca 2006r. który Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach uchylił uchwałę Rady i oddalił skargę, a Burmistrz Stąporkowa ma oddać 80 tys. zł.

Następnie Pan Deszczyński zapytał się Pana Burmistrza czyniąc to na sesji i wobec mieszkańców i sołtysów, czy Pan Burmistrz dobrowolnie odda te pieniądze, czy nie. Prosi o ustosunkowanie się do tego pytania.

Ad pkt 8.

Pan Przewodniczący poinformował zebranych, że wszystkie projekty uchwał zostały omówione przez merytorycznych pracowników urzędu, Pana Burmistrza i Pana Z-cę Burmistrza oraz zaopiniowane na posiedzeniu Komisji RM w dniu 14 lutego 2007r.

Ad pkt 8 „a”

Pan Przewodniczący spytał, czy są jeszcze jakieś uwagi do projektu uchwały w sprawie uchwalenia Planu Pracy Rady Miejskiej w Stąporkowie na 2007r.

Uwag nie wniesiono. Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały. Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr VI/22/2007 w powyższe sprawie.

Ad pkt 8 „b”

Pan Przewodniczący spytał, czy są jeszcze jakieś uwagi do projektu uchwały w sprawie uchwalenia Planów Pracy Komisji Rady Miejskiej w Stąporkowie na 2007r.

Uwag nie wniesiono. Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr VI/23/2007 w powyższe sprawie.

Ad pkt 8 „c”

Pan Przewodniczący spytał, czy są jeszcze jakieś uwagi do projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Stąporków z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2007.

Uwag nie wniesiono.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały. Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr VI/24/2007 w powyższe sprawie.

Ad pkt 8 „d”

Pan Przewodniczący spytał, czy są jeszcze jakieś uwagi do projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Inwentaryzacyjnej,

Uwag nie wniesiono.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały. Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr VI/25/2007 w powyższe sprawie.

Ad pkt 8 „e”

Pan Przewodniczący spytał, czy są jeszcze jakieś uwagi do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajem lokalu w budynku Przychodni Zdrowia użytkowanej przez SP ZOZ w Stąporkowie,

Uwag nie wniesiono.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały. Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr VI/26/2007 w powyższe sprawie.

Ad pkt 8 „f”

Pan Przewodniczący spytał, czy są jeszcze jakieś uwagi do projektu uchwały w sprawie zasad usytuowania na terenie miasta i gminy Stąporków miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

Radna Iwona Makowska stwierdziła, że 50 m, to zbyt mała odległość punktu sprzedaży napojów alkoholowych od obiektów chronionych. Dlatego złożyła wniosek o zwiększenie tej odległości do 100 m.

Radni w głosowaniu jawnym 13 głosami „za” i 2 głosami „przeciw” poparli wniosek radnej.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały. Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr VI/27/2007 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „g”

Pan Przewodniczący spytał, czy są jeszcze jakieś uwagi do projektu uchwały w sprawie zmiany statutów sołectw w Gminie Stąporków,

Uwag nie wniesiono.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały . Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr VI/28/2007 w powyższe sprawie.

Ad pkt 8 „h”

Pan Przewodniczący spytał, czy są jeszcze jakieś uwagi do projektu uchwały w sprawie podania do publicznej wiadomości informacji o zamiarze i przyczynach podziału instytucji kultury Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Stąporkowie.

Uwag nie wniesiono.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały. Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr VI/29/2007 w powyższe sprawie.

Ad pkt 9.

Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych udzielił Pan Burmistrz Edmund Wojna.

1. Burmistrz otrzymuje szereg zaproszeń, na szereg konferencji. Gdyby burmistrzowie uczestniczyli we wszystkich, nic by nie robili, tylko jeździli na konferencje, a jest to nikomu nie potrzebne. Nie chciałby oceniać tej, o której mówiła radna. Na pytanie radnej odpowiada, że nie uczestniczyli.
2. Przyjaciół każdy wybiera sobie według własnego uznania. Pani radna nie jest jego przyjacielem, ani koleżanką i na pewno nie będzie uczestniczyła w spotkaniach organizowanych przez niego. Kto z nim się spotyka, uznaje za swoją prywatną sprawę i myśli, że pytanie radnej jest niedorzeczne.
3. Jeśli chodzi o sprawę z ubiegłej kadencji dotyczącą oświadczenia majątkowego współmałżonki, informuje, że znalazł się w gronie 174 wójtów, burmistrzów, prezydentów których temat dotyczy.

4. Na potwierdzenie, że nie skłamał w temacie zaprzestania działalności przez małżonkę Pan Burmistrz odczytał pismo z inspektoratu ZUS , które przesłał do Pana Wojewody, a które mówi, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Kielcach Inspektorat w Końskich na podstawie dokumentów znajdujących się w kompleksowym systemie informacyjnym ZUS informuje, że Pani Joanna Wojna zam. Hucisko ul. Leśna 2a 26 - 220 Stąporków zgłosiła zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej od dnia 11 listopada 2006r.
5. Nie poczuwa się do winy, ponieważ uważa, że nie miał obowiązku składania oświadczenia o prowadzeniu działalności przez żonę. Dylemat ten się wyjaśni wkrótce. Nie jest jednak prawnikiem, a Pan wojewoda żądał od niego konkretnych wyjaśnień. Dlatego w porozumieniu z Panem Przewodniczącym wystąpili do Pana Profesora Kuleszy, specjalisty z dziedziny samorządowej, który opracowywał reformę samorządową i który jest autorytetem prawnym w tym zakresie o wydanie opinii w jego sprawie.

Następnie Pan Burmistrz podsumowanie opinii.

Cyt. „1. Reasumując powyższe stwierdzić trzeba, że Burmistrz Miasta i Gminy Stąporków nie miał obowiązku składania oświadczenia o którym mówi art. 24j ustawy o samorządzie gminnym w sytuacji kiedy osoba pozostająca z nim w związku małżeńskim faktycznie nie wykonuje działalności gospodarczej na terenie gminy Stąporków w związku z jej zawieszeniem od dnia 11 listopada 2006r.

2. Fakt nie złożenia oświadczenia określonego w art. 24j usg w sytuacji opisanej w pkt. 1. nie może skutkować negatywnymi konsekwencjami dla Burmistrza Miasta i Gminy Stąporków, w szczególności nie rodzi przewidzianego w art. 26 ust. 1 pkt. 1a ustawy o bezpośrednim wyborze, skutku wygaśnięcia mandatu” koniec cytatu. Taki dokument podpisany z oryginalną pieczęcią wraz z dokumentami przesłany został do Pana Wojewody. Na dzień dzisiejszy nie ma żadnej odpowiedzi od Pana Wojewody.

Za tą opinię urząd zapłacił 2 tys zł. Burmistrz ma prawo korzystania z opinii prawnych w sprawach niejasnych i z takiej opinii skorzystał.

6. Na sesji w dniu kiedy radni podejmowali uchwałę o wyrażeniu zgody na włączenie do Specjalnej Strefy Ekonomicznej Kamionek Pan Burmistrz

informował radnych, że wszystkie obciążenia podatkowe, które Pan Dzionek był winien gminie zostały uregulowane. Była to podstawa do tego żeby taka uchwała została podjęta. Pieniądze są. Pani radna występowała na piśmie żądając xero tych przelewów. Ordynacja podatkowa, przepisy mówią co innego – jest to pewna ochrona danych osobowych w tej kwestii.

7. Kolejne pytania radnej Łukomskiej i radnej Makowskiej dotyczy Urzędu Pracy. Dlatego chciałby zaznaczyć, że Urząd Miejski do likwidacji Urzędu Pracy nie ma nic. Burmistrz stwierdził, że wystąpił tylko z wypowiedzeniem pomieszczeń. Wiązało się to z tym, że umowa i tak musiała być zmieniona. Nie jest władny do robienia zmian w strukturze Urzędu Pracy. Nie ma wpływu na to, co Pan Dyrektor PUP i Pan Starosta zrobi. Wyjaśnienie w tej kwestii zostało umieszczone na stronie samorządowej „Tygodnika Koneckiego” w którym zaznaczył, że cyt. „, Zapewniam Pana Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Końskich i Pana Starostę Koneckiego, że jestem otwarty na rozmowę i jestem przekonany o tym, że w sprawie pomieszczeń dla Filii Powiatowego Urzędu Pracy w Stąporkowie znajdziemy wspólnie rozwiązanie satysfakcjonujące obie strony” koniec cyt. Uznaje, że nie załatwia się sprawy na sesjach, nie załatwia się medialnie bo pewne zasady obowiązują. Trzeba umówić się na spotkanie, przyjść i porozmawiać. Zrobiona została „wielka zadyma”, tylko nie wie komu to jest potrzebne. Twierdzi, że jemu na pewno nie, bo należy do osób, które chcą coś dla tego społeczeństwa zrobić. Dlatego czeka na Pana dyrektora Urzędu Pracy i Pana Starostę, bo są to osoby, które są władne do podejmowania decyzji w sprawie struktury Filii Urzędu Pracy.

Pan Burmistrz w swej wypowiedzi nadmienił jeszcze zebrany, że część zagadnień świadczeń rodzinnych przejęła gmina, z tego co mu wiadomo księgowość przeszła do PUP w Końskich. Jakie jeszcze zmiany nastąpiły nie wie, bo nie pyta Pani radnej Kurcbart – Kierownika Filii PUP.

Kontynuując temat Pan Przewodniczący odczytał pismo które wpłynęło od Dyr. Powiatowego urzędu Pracy do Rady i Burmistrza.

(Pismo w załączeniu do protokołu).

Radna Marta Kurcbart – Kierownik Filii PUP – w swej wypowiedzi stwierdziła, że nie jest stroną do pośredniczenia i prowadzenia negocjacji między Panem Burmistrzem a Starostą. Nie mniej chce poinformować czym zajmuje się Urząd Pracy. Nie prawdą jest, że Urząd Pracy zajmował się tylko zasiłkami rodzinnymi., ustawa się zmieniła w 2004 r. Chce tylko powiedzieć, że w ubiegłym roku Filia PUP zaktywizowała 840 osób – staże, przygotowanie zawodowe itd. To wszystko pracodawcy załatwiają w Stąporkowie. W ubiegłym roku wydanych zostało 6.300 decyzji. Jeśli natomiast chodzi o sprawy lokalu uznaje, że nie jest stroną w rozmowach.

Radny Jarosław Kozłowski – powiedział, że działając w Stowarzyszeniu w Gosaniu miał okazję korzystać z usług Filii PUP w Stąporkowie. Ocenia, że współpraca układała się bardzo dobrze. Dziwi się jednak, że Pan Starosta sobie sprawę „odpuścił” o czym świadczą jego wypowiedzi w prasie.

Radna Marta Kurcbart – stwierdziła, że chce poinformować wszystkich radnych, sołtysów i zebranych, że faktycznie w 1990 roku kiedy był tworzony Urząd Pracy mieli pomieszczenia tam gdzie znajduje się obecnie Zakład Energetyczny. Błędem Urzędu Pracy jest, że w 1994 roku nie kupił i nie zagospodarował tego budynku tylko i wyłącznie na swoje potrzeby. Wówczas bowiem otrzymali 99 mln. 360 tys.(na dawne pieniądze), żeby wykończyć te pomieszczenia które w tej chwili zajmują, bo były one w stanie surowym. Prawdą jest również, że umowa jest tak niefortunnie zawarta, że gmina może ją wypowiedzieć. Również jest prawdą, że przez 3 lata Urząd Pracy nie płacił czynszu. Należy jednak wiedzieć, że została wykonana sieć komputerowa wraz z okablowaniem za kwotę 16.706zł. Następna sprawa – parking który jest od strony wejścia do Urzędu Pracy, w ramach dobrej współpracy z urzędem miejskim został wykonany za ok. 35 tys. pozyskanych z Krajowego Urzędu Pracy. Prawdą również jest, że w tej umowie nie ma, że Urząd Pracy ma ponosić jakieś koszty. Jednak na zasadzie współzycia społeczne pieniądze, które otrzymywaliśmy służyły społeczeństwu naszego miasta. Następna sprawa to jest zainstalowanie centrali telefonicznej i inne inwestycje na które poszły określone środki. Modernizacja wykonana została po uzgodnieniu i za zgodą Pana Burmistrza jako właściciela obiektu. Nie mówię tutaj o środkach jakie poniósł Powiatowy urząd Pracy w Końskich na doinwestowanie w komputery, w sieć komputerową. Trudno, jeśli zapadnie

decyzja, żeby to wszystko odinstalowywać i przenosić. Radna chciała jednak uświadomić wszystkim z jakimi kosztami jest to związane.

Pan Burmistrz – w uzupełnieniu swojej wypowiedzi stwierdził, że nie zaprzecza, że wyrażał zgodę na modernizowanie pomieszczeń, ponieważ jest otwarty na współpracę. Dodał jednak, że Pani Kierownik zapomniała, że 2003 roku w celu utrzymania Urzędu Pracy tutaj, wyraził zgodę na zmniejszenie powierzchni o korytarze. Ciągle zmierza do tego, żeby UP pozostał, a nie do likwidacji. Tak jak wcześniej powiedział, ludzie w cywilizowanym kraju, w Europie z dostępem do mediów powinni usiąść przy stole i rozmawiać, a nie załatwiać sprawy na sesjach i medialnie. On tych spraw nie chce tak załatwiać. Jeśli ktoś uważa inaczej, nie będzie z tą osobą polemizował. Jest termin wypowiedzenia 6 m-cy i myśli, że w tym okresie zainteresowane osoby porozmawiają o konkretach.

8. Odnośnie radcy prawnego – informuje, że urząd ma radcę prawnego, który jest również radcą prawnym w Urzędzie Marszałkowskim. Jest on dostępny dla wszystkich, zarówno dla radnych jak i pracowników urzędu. Wszystkie opinie dotyczące uchwał są wydawane przez tego radcę. Ten Pan nazywa się Zięba . Jeśli radna będzie miała jakieś wątpliwości, jeśli będzie chciała porady prawnej w kwestii sesji, czy uchwał, należy zwrócić się do Pana Sekretarza i zapytać. Pan Burmistrz uważa, że Pan radca nie jest gminie potrzebny żeby codziennie siedział w pomieszczeniach urzędu, bo takiej potrzeby nie ma. Większość spraw załatwia Sekretarz, który jest również prawnikiem. Ma on doświadczenie w prawie samorządowym bo m.in. cztery lata pracował w RIO i w naszych warunkach wspaniale się sprawdza. Na razie nie ma potrzeby, ale jeśli będzie trzeba, umowę z kancelarią prawną gmina zawrze. Być może trzeba będzie się posiłkować poradami prawnymi z różnych dziedzin.
9. Jeśli chodzi o budżet, jest on opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej. Przygotowanie budżetu należy do Burmistrza i zatwierdzany jest przez radnych na sesji w obecności sołtysów i mieszkańców. Jeśli pomieszczenie Sali konferencyjnej będzie za małe, wówczas sesje odbywać się będą w Domu Kultury.

10. Kontynuując odpowiedzi na interpelacje Pan Burmistrz stwierdził, że wyprasza sobie porównywanie jego osoby do naleciałości marksistowsko- leninowskich. Należy do poważnych ludzi, seks afery nie uprawia w urzędzie, żadnego mobbingu nie stosuje i takiego zamiaru nie ma. Jako osoba publiczna ma prawo swoje stanowisko mieć i w wielu kwestiach się wypowiadać. Uważa, że radna winna się wyhamować w pewnych kwestiach, bo to też nie wypada pokazywać się w takim świetle. Ponadto Burmistrz stwierdził, że nie wytyka radnej co robiła gdy odbywała staż w urzędzie, a mógłby wiele powiedzieć w tym temacie.
11. Odnośnie wycięcia pni drzew w Niekłaniu Małym – jest to rzeczywiście problem. Wysyłane są pisma do Zarządu Dróg Powiatowych, bo tam są nie tylko pniaki ale i drzewa do usunięcia . Jak do tej pory RDP nie reaguje.
12. Jeśli chodzi o uzupełnienie oświetlenia ulicznego, to potrzeb takich zgłoszonych jest dwadzieścia kilka. W bieżącym roku ogłoszony zostanie przetarg na modernizację oświetlenia w Świerczowie i Hucisku które są najbardziej energochłonne i po nim zostaną załatwione pojedyncze punkty. Należy jednak zgłosić te potrzeby w formie pisemnej.
13. Na pytanie Pana Deszczyńskiego Pan Burmistrz odpowiedział, że temat ten „wałkowany” był w poprzedniej kadencji. Osób w województwie, które faktycznie nie złożyło oświadczeń na początku kadencji 2002-2006 było 73, na czele z Panem Przewodniczącym Samorządu Województwa Prof. Pastuszko. O dziwo wszyscy są mili bo nikomu „włos z głowy nie spadł” oprócz Edmunda Wojny, bo tak chciał Pan Deszczyński. Pan Burmistrz twierdzi, że nie poczuwa się do winy, ten temat był już przerabiany w poprzedniej kadencji i uważa, że w tej kwestii nic więcej do powiedzenia nie ma.

Pan Przewodniczący zwrócił się do Radnej Łukomskiej z propozycją, że jeśli odpowiedzi Pana Burmistrza są dla niej nie zadawalające, to winna zwrócić się na piśmie i Pan Burmistrz na nie odpowie.

Radna Dorota Łukomska – stwierdziła, że nie satysfakcjonują ją odpowiedzi Pana Burmistrza ponieważ są nie na temat i chce by wszyscy zebrani to usłyszeli.

Zamówienie przez Pana Burmistrza, opinii prawnej w celu przedłożenia jej Panu Wojewodzie jest marnotrawieniem pieniędzy. Pan Wojewoda nie wymagał od Pana Burmistrza opinii prawnej a dokumentu który potwierdziłby wyrejestrowanie działalności gospodarczej przez małżonkę.

Następną kwestią, do której odniosła się radna Łukomska, to sprawa zapraszania na imprezy radnych, o czym mówił na poprzedniej sesji. Nie pytała kogo Burmistrz zaprasza ale uważa, że zapraszanie do siebie na imprezy radnych jest sytuacją korupcjogenną. Później są efekty, że sąd wydaje wyroki a rada podejmuje uchwały i jak się okazuje niezgodne z wyrokiem sądu.

Jeśli chodzi o staż radnej w urzędzie - twierdzi, że jest to dla niej zadziwiające, bo staż odbywała w 2004 roku i wypełniała tylko wnioski dla rolników – tylko na tym polegała jej praca. Wówczas to wysuwała propozycje dotyczące promocji naszej gminy. Radna uważa, że minęły dwa lata i nasza gmina promowana jest fatalnie. Polega ona na wydawaniu jakichś mapek Stąporkowa i folderu informacyjnego dotyczącego Niekłania i okolic.

Nawiązując do propozycji Burmistrza złożonej na posiedzeniu Komisji, że gdy zrezygnuje z mandatu radnej, to zaproponuje jej pracę, radna Łukomska stwierdziła, że po obserwacji zachowań Pana Burmistrza uznaje, że nie chciałaby mieć takiego szefa, który tak jak Pan Burmistrz stosuje zastraszenie i ignoruje innych, nawet wówczas, gdyby zaproponował jej wynagrodzenie takie jak sam pobiera.

W trakcie wypowiedzi radnej bez udzielenia głosu Pan Deszczyński – mieszkaniec Stąporkowa wtrącał się do dyskusji.

Pan Przewodniczący poprosił go ostatni raz o nie przeszkadzanie, bo będzie zmuszony zarządzić przerwę i wyprosić go z sali. Wówczas Pan Deszczyński stwierdził, że czeka na taką decyzję Pana Przewodniczącego. Nie zapomniał jak na sesji w poprzedniej kadencji Pan Przewodniczący zarzucił mu, że jest pijany i odebrał mu głos. Był on wtedy po całonocnej podróży, zmęczony i nie wyspany.

Kontynuując swoją wypowiedź radna Łukomska powiedziała.

Ponadto Pan Burmistrz stwierdza, że nasza Rada jest świetna i nie ma problemów. Jak więc nazwać to, kiedy Pan Burmistrz stwierdza na forum, gdzie są redaktorzy gazet, że na sylwestrze byli jego przyjaciele, dla nich zorganizował sylwestra i są to radni.

Uważa, że w tym momencie tracą radni zaufanie społeczeństwa i można ich nazwać „Klubem radnych burmistrza?”.

Radny Jan Telecki – zwrócił się z zapytaniem do radnej Łukomskiej, czy zna takie prawo które zabrania jej, czy komukolwiek spotykać się z kolegą, czy koleżanką. Radny zwrócił jej uwagę, że ingeruje w prywatne życie człowieka. Jeśli chodzi o oświadczenie majątkowe Burmistrza, to przypomina, że prawnicy mają wątpliwości w tej kwestii, a radni nie są mądrzejsi od prawników. Dlatego pyta, po co ten temat rozdmuchiwać. Rada jest po to, aby coś dobrego zrobić dla ludzi, dla społeczeństwa i tym należy się zajmować. Należy pozwolić Panu Burmistrzowi pracować, bo tyle jest do zrobienia w gminie, że „głowa mała”. Uważa, że temat ten należy zamknąć raz na zawsze. Dyskusja jest potrzebna, ale nie taka i nie w ten sposób.

Pan Burmistrz – dla jasności sprawy poinformował zebranych, że w sylwestrze brał udział tylko Pan Przewodniczący wraz z małżonką. Dlatego uważa, że zarzuty radnej Łukomskiej są żenujące.

Pan Przewodniczący udzielił odpowiedzi na zadane mu pytania.

1. W sprawie wyegzekwowania poborów za nieterminowe złożenie oświadczenia majątkowego małżonki Burmistrza.

Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie rozstrzygnięcia skargi dotyczącej zwrotu wynagrodzenia przez Burmistrza Stąporkowa uznając zarzuty dotyczące potrącenia wynagrodzenia Burmistrzowi i dochodzenia zwrotu wynagrodzenia od Burmistrza za niezasadne.

Pan Wojewoda w trybie nadzoru stwierdził nieważność tejże uchwały uznając, że rada Miejska nie ma umocowania prawnego do podejmowania uchwały w tej materii. Pan Wojewoda swoje rozstrzygnięcie motywował również tym, że wprawdzie kodeks pracy normuje sytuacje w których potrącenia z wynagrodzenia za pracę można dokonać tylko za zgodą pracownika, jednak brak tej zgody nie przesądza, że dochodzenia nienależnie pobranego wynagrodzenia jest niemożliwe.

Rada Miejska stając na stanowisku, że to Regionalne Izby Obrachunkowe sprawują konstytucyjny i ustawowy nadzór nad działalnością finansową jednostek samorządu terytorialnego, natomiast rady gmin sprawują nadzór i kontrolę nad działalnością burmistrzów i to one są uprawnione do zajęcia stosownego

stanowiska na rozstrzygnięcie Wojewody złożyła w listopadzie 2005r. skargę do najwyższego Sądu Administracyjnego.

W dniu 10 sierpnia 2006r. Naczelny Sąd Administracyjny przesłał do Rady wyrok, oddalający skargę Rady.

Z uwagi na to, że Rada miała tylko jedną kończącą kadencję sesję nie było możliwości tą sprawą się zająć.

Tak jak to było powiedziane na szkoleniu w sobotę, na pytania zadane przez radnych Pani Mec. Korkowska jednoznacznie odpowiedziała, że nie ma odpowiedzialności zbiorowej w prawie polskim . Dlatego nie czuje się odpowiedzialny w tej sprawie.

W związku z tą sprawą gmina nie ponosiła żadnych kosztów. Pełnomocnikiem w sprawie była Pani Barbara Stachera, która była pracownikiem urzędu i w ramach stosunku pracy prowadziła tą sprawę.

2. Zgłoszona sprawa dot. zachowania się Pana Burmistrza w stosunku do radnej Łukomskiej.

Pan Przewodniczący poinformował, że we wtorek, ponieważ w tym dniu pełni dyżur w Radzie przeprowadzi rozmowę z Panem Burmistrzem.

Ad pkt 10.

W sprawach różnych głos zabierali:

Radna Iwona Makowska – korzystając z obecności sołtysów, radna poinformowała ich o tym, że we wspólnym posiedzeniu Komisji w dniu wczorajszym uczestniczył Pan Maciej Kałwiński – Dyrektor SP ZOZ. Radni zadawali mu różne pytania, ją interesował temat utrzymania ośrodków zdrowia w Krasnej, Odrowążu i Niekłaniu. W opinii Pana Dyrektora Kałwińskiego, ośrodki zdrowia, które nie mają zarejestrowanych 2.500 pacjentów nie powinny być utrzymywane, gdyż są nierentowne. W Ośrodku Zdrowia w Krasnej przypisane jest 1.600 osób. Ponadto radni prosili aby poinformował, czy w ostatnim czasie w tych ośrodkach zdrowia były wizyty SANEPID-u . Dyrektor odpowiedział, że były takie kontrole, natomiast na razie zalecenia ich nie zostały wykonane. Dlatego w m-cu marcu uda się do Pana Dyrektora i poprosi o kserokopie tych zaleceń.

Na pytanie czy Pan Kałwiński widział ośrodek w Krasnej, Pan Kałwiński odpowiedział, że jeszcze tam nie był.

Pan Przewodniczący RM – przypomniał radnej Makowskiej, że radni nie są konsekwentni w swoich działaniach, ponieważ na Komisji zostało jednogłośnie ustalone, że na dzisiejszej sesji nie będziemy poruszali spraw służby zdrowia i obecność Pana doktora nie jest konieczna. W tej chwili okazuje się, że sprawy są poruszane, a nieobecny Pan Kałwiński nie może się do nich ustosunkować.

Radny Jarosław Kozłowski – poprosił o utwardzenie drogi od Włochowa do lasu tłuczniem. W tej chwili jest wysypana piachem i jest nie przejezdna. Ponadto prosi o naprawę drogi na końcu Włochowa.

Wracając do swojej poprzedniej wypowiedzi dot. urzędu pracy, chciałby być dobrze rozumiany. Nie optuje za zamknięciem Fili UP, gdyż ocenia, że współpraca z tą jednostką układała mu się bardzo dobrze. Dziwi go tylko postawa osób zainteresowanych, że nie prowadzą rozmów z Panem Burmistrzem w celu sporządzenia nowej umowy.

Radna Agnieszka Jedynek – stwierdziła, że radni otrzymali pisma dotyczące zgłaszania potrzeb w swoich okręgach wyborczych do planu działania na lata 2007-2013. W tym celu należy porozumieć się z sołtysami i jak najwcześniej złożyć do Wydziału Inwestycji..

Drugą sprawą jaką zgłosiła radna Jedynek jest problem z wywożeniem nieczystości stałych z miejscowości Hucisko. Mieli podpisane umowy z „Zielonym Światem”. Dlatego prosi o wyjaśnienie jak wygląda sprawa wywozu nieczystości w innych miejscowościach. Czy np. „Almaks” nie mógłby przyjechać do Huciska i podpisać umów. Sytuacja staje się tragiczna, ponieważ ludzie zaczynają wywozić śmieci do lasu.

Pan Burmistrz – poinformował, że z ramienia firmy z Kostomłotów zadania ma wykonywać „Zielony Świat”.

Firmy „Alpaks”, Czytopól, Zakład Gospodarki w Końskich i firma z Kostomłotów złożyły wniosek o otrzymanie koncesji na zbiórkę śmieci. Firma z Kostomłotów, która nie uzyskała koncesji odwołała się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Nie czekając na rozstrzygnięcie zawierali na naszym terenie umowy. Trzy tygodnie temu

gmina otrzymała decyzję z Samorządowego Kolegium uchyliła decyzję gminy. Po ponownym rozpatrzeniu tematu wydana została decyzja negatywna. Powód był taki, że firma ta zalega gminie z podatkiem i kwoty te z roku na rok rosną.

Na dzień dzisiejszy Pan Burmistrz wie, że jest projekt ustawy sejmowa mówiący o tym, że to Rada będzie rozwiązywała sprawę wywozu śmieci. Wówczas Burmistrz będzie mógł ogłosić przetarg na wyłonienie jednej firmy, a nie trzech. Wówczas od tej firmy można będzie wymagać dobrego działania. Mieszkańcy do podatku mieli by doliczoną określoną kwotę na ten cel. Gmina wówczas realizowałaby wszystkie należności za wywóz śmieci.

Radny Stefan Zieliński – na posiedzeniu Komisji był omawiany projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajem lokalu w budynku Przychodni Zdrowia użytkowanej przez SP ZOZ w Stąporkowie.

Jeśli natomiast chodzi o remont budynku Przychodni w Stąporkowie, to poprzednia Rada podjęła taką decyzję, że należy w pierwszej kolejności dokonać kompleksowy jego remont w tej placówce. Z rozmowy z Panem Kałwińskim wie, że remont robiony jest nie tylko dla miasta, ale dla całej gminy. O zamknięciu ośrodków zdrowia nie było na komisji mowy. Radna Makowska swoją wypowiedzią wprowadza mieszkańców w błąd. Pan Kałwiński powiedział, że skoro Rada ma pieniądze, to ośrodki można remontować. Należy wysłuchać wszystkich: mieszkańców i sołtysów, a nie po to żeby się przypodobać przy kandydowaniu na radnego mówić, że „będę za tym, żeby szkoły nie zamykać”. Nie tędy droga. Radny gminy jest po to, że i gorzką prawdę musi powiedzieć mieszkańcom, że np. nie stać nas i lepiej remont zrobić w Stąporkowie. Pan Dyrektor SP ZOZ powiedział, że chce aby w Stąporkowie była karetka pogotowia. Jest to bardzo dobry pomysł i to należy powiedzieć społeczeństwu. W kampanii wyborczej było mówione, że będą zamykane ośrodki zdrowia. Należy pamiętać, że radni o tym decydują i nikt inny.

Radna Marta Kurcbart – poinformowała, że rozmowa na Komisji toczyła się w tym sensie, czy utrzymywać ośrodki zdrowia, czy nie i czy samorząd ma środki na ich remont. Pan Dyrektor Kałwiński informował tylko, że aby ośrodek zdrowia mógł się sam utrzymać, musi mieć zarejestrowanych 2.500 pacjentów. Pan Dyrektor nie powiedział, że ośrodki będzie likwidował. Dawał tylko pod rozwagę radnych, czy jest

sens utrzymywać ośrodek w którym będzie przyjmował lekarz, który ma tylko słuchawki i ciśnieniomierz a nie ma możliwości wykonania żadnych badań specjalistycznych. Wiadomo jest natomiast, że samorząd nie stać jest aby remontować jednocześnie wszystkie ośrodki.

Radna Iwona Makowska – Pan Dyrektor wyraźnie powiedział, że jeździ na szkolenia i wie, że ośrodki zdrowia winny mieć zarejestrowane 2,5 tys. pacjentów wówczas mogą funkcjonować. Ośrodek Zdrowia w Krasnej takiej liczby pacjentów niema.

Pan Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Wiśniewski – wyjaśnił, że Pan Dyrektor SP ZOZ nie może wypowiadać się na temat likwidacji ośrodków zdrowia, ponieważ nie leży to w jego kompetencji. Likwidacja leży w kompetencji Rady.

Pan Burmistrz - stwierdził, że niektórzy już w kampanii wyborczej mówili, że od 1 stycznia 2007r. zamknięte zostaną ośrodki zdrowia w Odrowążu i Krasnej. Do tej pory ośrodki te nie są zamknięte i dalej funkcjonują.

O remoncie Przychodni Zdrowia w Stąporkowie zadecydowała poprzednia Rada, ponieważ do tej pory byłaby już ruina. Trzeba by było ją zamknąć, bo nie spełniałaby wymogów unijnych. Wydatkowano już na remont I i II piętra 800 tys zł, na II piętro, Przychodnię dla dzieci i dach potrzebne jest jeszcze 800 tys zł.

Jest nadzieja, że nasze jednostki podporządkowane będą mogły pozyskać środki unijne.

Radna Jedynak Agnieszka – poprosiła o odpowiedź, co ze śmieciami dopóki nie wyłoni się nowych odbiorców.

Pani Młodawska – sołtys z Czarnieckiej Góry – poinformowała, że w Czarnieckiej Górze już są podpisane umowy z firmą w Miedzianej Górze od 25 listopada. Mieszkańcy są zadowoleni z obsługi. Tak naprawdę nie widzą jednak czy umowy te są ważne.

Następne pytanie jakie zadała Pani sołtys, to kiedy ruszy budowa wodociągu na Porębie i czy znane są już koszty jednego przyłącza. Mieszkańcy nie wiadomo skąd dowiedzieli się, że jest to suma 3 tys. zł i mieszkańcy są zaniepokojeni, że tak dużo.

Pan Burmistrz – w odpowiedzi Pani sołtys poinformował, że Wydział Inwestycji wystąpi do mieszkańców aby się wypowiedzieli kto chce korzystać z tego przyłącza.

Nitka wodociągowa byłaby za pieniądze urzędu, natomiast przyłącza za pieniądze mieszkańców.

Trzeba również budować wodociągi w pozostałych miejscowościach, ponieważ na gminie ciąży obowiązek zaopatrzenia ludności w wodę. W ubiegłym roku od m-cza maja dowiezionych było do sołectw 1mln.100 tys. litrów wody.

Burmistrz stwierdził, że w tej kadencji chce zakończyć sprawę wodociągów w gminie Stąporków.

Pani Sidor – sołtys z Węglowa – stwierdziła, że wydaje jej się, że w projekcie wodociągu ujęte jest tylko część Węglowa, natomiast ok. 700 m. końcówka Węglowa nie jest ujęta. Ponadto zadała pytanie, czy będzie woda dowożona, ponieważ od 8 stycznia woda nie jest dowożona. Dlatego prosi aby chociaż dwa razy w tygodniu wodę do Węglowa dowozić.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że woda nie była dowożona, ponieważ nie było czym. Wszelkie pojazdy z ZGKiM były wykorzystane do odśnieżania i piaskowania ulic.

Ponadto Pan Burmistrz poinformował, że nasza gmina jest na liście rezerwowej Pana Marszałka do przyznania środków na wodociąg.

Pan Przewodniczący – stwierdził, że sytuacja z brakiem wody jest od 40 lat w Wielkiej Wsi, ale nie tylko. W tej chwili obniżył się poziom wody i wody brakuje w innych miejscowościach, takich jak Wólka Zychowa, Boków, Niekłań, Wągrów, gdzie tego problemu nie było nigdy. Dlatego też najważniejszym zadaniem dla gminy jest rozciągnięcie wodociągu. W roku ubiegłym na wodociąg nie otrzymaliśmy żadnych środków zewnętrznych. Na jego budowę wydaliśmy wszystkie zaplanowane w budżecie pieniądze jak również środki z rezerwy budżetowej.

Pan Dyrektor ZGKiM – w temacie wywozu śmieci powiedział, że zgodnie z ustawą na terenie gminy Stąporków mają koncesje trzy firmy. I tylko one powinny się zająć zbiórką odpadów stałych. Sołectwo Hucisko ma obsługiwać „Czystopol”.

Pan Marek Werens – spytał jakie korzyści będą z oddzielenia biblioteki od DK, co przyniesie to dla społeczności lokalnej, a przede wszystkim dla młodzieży.

Pan Burmistrz – w odpowiedzi – zmiana ta nie jest planowana po to, żeby dokonywać jakiejś zmiany personalne. Zgodnie z ustawą biblioteka winna pracować oddzielnie.

Na dzień dzisiejszy rozdział finansowy już funkcjonuje.

Biblioteka może ponadto pozyskiwać środki unijne i tzw. „granty”. Ministerstwo źle patrzy na to, że biblioteka ubiega się o nie posługując się pieczętkom Domu Kultury.

W Domu Kultury też będą zmiany. Zostaną wypowiedziane umowy o wynajem pomieszczeń w DK, po to aby mogło tam być prowadzone życie kulturalne.

Pan Zbigniew Deszczyński – mieszkaniec Stąporkowa – zadał następujące pytania:

- 1) Ile za kadencji Pana Burmistrza było sprzedanych szkół w Stąporkowie. Dlaczego szkoły zostały sprzedane, a były one wybudowane przez społeczeństwo. W ich budowie pomagali rodzice i ona jako dziecko również pomagał w budowie szkoły na wiosce. Czy nie lepiej było te szkoły odremontować, wynająć i brać pieniądze za wynajem, tak jak się bierze pieniądze z Biura Pracy. Szkoły wówczas byłyby zawsze nasze, bo może będzie więcej dzieci. Widzimy jak jest.
- 2) Nie będzie się odnosił do art. 24 o którym mówił Pan Burmistrz, bo o tym samym artykule mówił do niego Pan Basiak z Urzędu Skarbowego, kłamał, oszukiwał i już go nie ma. Ten sam art. 24 powoływał Pan Rzepka z Izby Obrachunkowej, (Pan mówi że jest tutaj przyjęty Pan z Izby Obrachunkowej) i Pan Rzepka mówił, że naruszone jest prawo i pieniądze są do oddania, ma na to dokumenty.
- 3) Jeśli chodzi o wyrok, to wyrok jest taki, „oddalam apelację”. Wyrok jest prawomocny. Wojewoda uchylił uchwałę Rady. Pieniądze muszą być oddane do Urzędu. On nie będzie ich odbierał, bo nie są dla niego, ale dla gminy pieniądze. Chce żeby się to zakończyło, może Warszawa dokończy.
- 4) W ubiegłej kadencji, zgłaszał na temat szkoły w Hucisku. Pan Burmistrz powiedział, że się zajmie jego wnioskiem, bo wniosek jest dobry. Eksmituje się ludzi na bruk, a tą szkołę można było przeznaczyć na mieszkania socjalne. Trzeba dbać o społeczeństwo, nie w wyborach i przed wyborami
- 5) Wracając do art. 24, tu na tej sali Pan Prokurator Łyżwa uchylił jego decyzję, za którą będzie odpowiadał, bo jest przestępstwo.

- 6) Pan Burmistrz jako zwierzchnik naszej gminy winien wiedzieć, że ludzie docenili Panią Łukomską, społeczeństwo jej wydało opinię i została radną, a u Pana Burmistrza pracowała i było nie dobrze. O seksie Burmistrz mówi? Pan się bawi w afery? – spytał Pan Deszczyński. Pani Łukomska jest radną Stąporkowa, ma immunitet jak Pan Burmistrz.
- 7) Pan Burmistrz wygrał wybory, jak wygrał tak wygrał, ale fałszowane były wybory na kopalni. Pan Deszczyński był tam członkiem Komisji. Pracował 24 godz. 15 min. Usunięto go z Komisji. Powiedziano mu, że wariował, opił się. Twierdzi, że usunięto go bezprawnie z Komisji. Pozbawiono go protokołem diety. Protokołu nie podpisał. Wówczas to odwołał się do Komisarza Wyborczego i wygrał. Dieta mu została wypłacona. Odwołał się do sądu. Sąd uchylił taki bałagan, że się nie da opowiedzieć. (Nie będzie tych dokumentów pokazywał). Skłamano i przysłano mu wyrok bez uzasadnienia, uchybiony był termin, i znów jest uchylone, wszystko idzie od początku. Na polecenie Burmistrza wysłany został pracownik aby zrywać plakaty w ciszy wyborczej. W tamtej kampanii alkohol był podawany w Piwniczce.

Na zakończenie swojej wypowiedzi Pan Deszczyński zawnioskował, aby pismo, które odczytał, a było ono adresowane do żony było załączone do protokołu. To jest pismo żony. Żona zawiesiła działalność w listopadzie, czy październiku, ale wcześniej miała działalność.

Na pytania zadane przez Pana Deszczyńskiego Pan Burmistrz nie odpowiedział, twierdząc, że nie ma nic do powiedzenia.

Pan Przewodniczący poinformował zebranych, że w przerwie sesji dzwonił Pan Kałwiński informując, że przywieziony został sprzęt okulistyczny do Przychodni w Stąporkowie za kwotę 100 tys. zł.

Następnie Pan Deszczyński Zbigniew – mieszkaniec Stąporkowa – zadał pytania Panu Przewodniczącemu

- 1) Poprosił, żeby Pan Przewodniczący dopilnował, żeby pismo żony które odczytał Pan Burmistrz było zaprotokołowane i dołączone do protokołu sesji.

- 2) Stwierdził, że Pan Przewodniczący mówi, żeby przestrzegać prawo. Wie, że Przewodniczący nie jest prawnikiem, tak jak i on nie jest prawnikiem. Pan Przewodniczący jest natomiast radnym jedną, drugą, trzecią kadencję, drugą kadencję jest Przewodniczącym i odpowiada za to, że nie podjął żadnego kroku w tej sytuacji co uchylił Wojewoda Uchwałę Rady. Dlatego winien zdawać sobie z tego sprawę, że będzie pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Winien wiedzieć, że prowadzi się już dochodzenie karne o przestępstwo przeciwko Przewodniczącemu.
- 3) Pan Deszczyński poprosił Pana Przewodniczącego o zmuszenie Pana Burmistrza do udzielenia mu odpowiedzi na zadane wcześniej pytania, ponieważ to Pan Przewodniczący sprawuje tutaj władzę. Ma odpowiedzieć na pytanie, czy odda polubownie te pieniądze i niech nie tłumaczy artykułami, bo nie wszyscy znają artykuły. Są służby wyżej, które będą się zajmować tym tematem.

Pan Deszczyński prosi o konkretną odpowiedź Pana Burmistrza, dziękuje i przeprasza jeśli powiedział coś źle, wszystkich przeprasza gdyby coś źle powiedział.

Pan Przewodniczący spytał Pana Deszczyńskiego, czy dobrze zrozumiał, że sprawa karna jest prowadzona wobec niego.

Pan Deszczyński odpowiedział, że otrzymał to w ostatniej chwili więc sprawdzi. Po sprawdzeniu powiedział, że nie może Panu Przewodniczącemu tego pokazać.

Pan Przewodniczący stwierdził, że skoro jest przeciwko niemu prowadzone dochodzenie, to nie będzie teraz odpowiadał Panu Deszczyńskiemu.

Pan Deszczyński powiedział, że chce usłyszeć odpowiedź Pana Burmistrza.

Pan Przewodniczący stwierdził, że Pan Burmistrz odpowiedział, że nie ma nic do powiedzenia i jest to zaprotokołowane.

Wówczas Pan Deszczyński zwrócił się do Pana Burmistrza ponownie z pytaniem, czy odda pieniądze do urzędu, czy nie odda.

Pan Burmistrz na pytanie Pana Deszczyńskiego nie odpowiedział.

Radna Agnieszka Wojcierowska - stwierdziła, że mieszkańcy z Czarnieckiej Góry podpisali umowę z firmą z Miedzianej Góry, mają książeczki i dokonali nawet wpłat.

Z informacji jaką otrzymała od Pani Zawady dowiedziała się, że firma ta działa nielegalnie na naszym terenie. Dlatego spytała, co z tymi wpłatami, które dokonali mieszkańcy.

Pan Dyrektor ZGKiM – stwierdził, że nie umie odpowiedzieć radnej na to pytanie. Firma, która działa na danym terenie winna mieć koncesję z gminy. Na dzień dzisiejszy na terenie gminy działają trzy firmy.

Radny Zbigniew Wiśniewski – na terenie naszej gminy działają trzy firmy legalnie. Winni one dostać jakieś upoważnienie na którym obszarze mają działać, żeby sobie nie wchodzić w drogę. Winni dostać rejonizację na mapie od Pana Michalczewskiego. Jego osobiste zdanie jest takie, że na terenie gminy winna znajdować się jedna firma wywożąca śmieci.

Pan Przewodniczący podsumowując dyskusję na temat wywozu śmieci złożył wniosek, aby gmina zorganizowała spotkanie i rozwiązała sprawę definitywnie.

Radna Dorota Łukomska – zgłosiła wniosek aby spotkanie na temat uchwalenia budżetu gminy było zwołane wcześniej, nie na dzień przed sesją.

Jest to bardzo ważne, ponieważ w sytuacji kiedy ludzie nie mają wody, budowana jest za miliony hala sportowa, gdzie dzieci będą ćwiczyć pajacyki.

Pan Przewodniczący – odpowiedział radnej, że na sesję budżetową materiały zostaną przesłane na 14 dni i Komisja może odbyć się stosunkowo wcześniej.

Pani Młodawska – sołtys z Czarnieckiej Góry – zgłosiła problem z BUS-ami. Jest ładny przystanek, a one się tam nie zatrzymują. Ponadto spytała czy będzie wywożony żwir na drogi. Prosi o wywiezienie żwiru na drogę prowadzącą do basenu w Czarnieckiej Górze.

Pan Burmistrz – odpowiedział, że w sprawie BUS-ów należy zgłaszać się do ich właścicieli i do Starostwa.

Radna Dorota Łukomska – stwierdziła, że można złożyć pismo w tej sprawie do Urzędu Miejskiego, ponieważ wie, że Wydział Urzędu interweniował także w sprawie przewoźników.

Na zakończenie Pan Przewodniczący odczytał pisma, które wpłynęły do Rady:

1. Pani Zdunek Anny o przydział mieszkania.

2. Zawiadomienie o wszczęciu postępowania nadzorczego w sprawie uchwały Nr V/21/2007
3. Pana Wojewody z prośbą o ustosunkowania się do zarzutów Pana Zenona Okły.

Ad pkt 11.

Z uwagi na wyczerpanie porządku, Pan Przewodniczący ogłosił zamknięcie sesji.

Protokołowała
Elżbieta Purska

Przewodniczący Rady Miejskiej
Stanisław Pietras